

Marcin Przegiętka

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Obraz Polaków w szkoleniu światopoglądowym niemieckiej Policji Porządkowej w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)

Abstrakt: Artykuł dotyczy negatywnego i zgodnego z linią propagandy III Rzeszy obrazu Polaków, który był kreowany w szkoleniu światopoglądowym niemieckiej Policji Porządkowej w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945. Odwoływano się w nim do zakorzenionych w Niemczech pejoratywnych stereotypów, dehumanizując ludność okupowanego kraju, co nie pozostawało bez wpływu na postawy i zachowania funkcjonariuszy niemieckiej Policji Porządkowej.

Słowa kluczowe: Policja Porządkowa, okupacja niemiecka, Generalne Gubernatorstwo, szkolenie światopoglądowe, narodowy socjalizm, Polska, III Rzesza.

Abstract: The article deals with a negative image of Polish people created in line with the propaganda of the Third Reich by the ideological trainings for the German *Ordnungspolizei* (Order Police) in the General Government in 1939–45. The image was based on negative stereotypes popular in Germany that dehumanized the population of the occupied country; this was not without influence on the attitudes and behaviour of functionaries of the German Order Police.

Key words: Order Police, German occupation, General Government, ideological training, national socialism, Poland, Third Reich.

Mimo poważnej roli, jaką niemiecka Policja Porządkowa (*Ordnungspolizei* – Orpo) odgrywała w krajach okupowanych przez III Rzeszę, w tym w Polsce, jej działalność, poza wybranymi batalionami policyjnymi, jest wciąż

stosunkowo słabo poznana¹. Tymczasem właśnie Orpo stanowiła najliczniejszą niemiecką formację policyjną w Generalnym Gubernatorstwie (GG) i to z nią najczęściej stykali się mieszkańcy okupowanego kraju. Mając do dyspozycji ok. 11–12 tys. ludzi, była ponad dwukrotnie liczniejsza niż Policja Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei – Sipo, składająca się z Tajnej Policji Państwowej – Gestapo i Policji Kryminalnej – Kripo), która dysponowała ok. 5 tys. funkcjonariuszy. Porównywalną z Orpo liczebność miała Policja Polska, tzw. granatowa, natomiast po kilka tysięcy ludzi liczyły Ukraińska Policja Pomocnicza i Sonderdienst².

Policja Porządkowa była umundurowana i dzieliła się na dwa podstawowe piony: Policję Ochronną (Schutzpolizei – Schupo), która pełniła służbę w miastach powyżej 5 tys. mieszkańców, i Żandarmerię (Gendarmerie) działającą na terenach wiejskich i w małych miastach. Do Orpo zaliczały się również bataliony policyjne, które były zorganizowane na wzór wojskowy. Ponadto podporządkowane jej zostały inne specjalistyczne formacje policyjne, również odgrywające pewną rolę w polityce okupacyjnej: policja drogowa (Verkehrspolizei), kolejowa (Bahnschutzpolizei), wodna (Wasserschutzpolizei), fabryczna (Werkschutz), leśna (Forstschutz), pocztowa (Postschutz) oraz Technische Nothilfe (stanowiące wsparcie techniczne i saperskie) i cywilna obrona przeciwlotnicza (Luftschutz). Wreszcie Orpo nadzorowała w GG działalność Policji Polskiej, tzw. granatowej³, oraz Ukraińskiej Policji Pomocniczej⁴.

Właśnie funkcjonariusze Orpo na co dzień zapewniali bezpieczeństwo władzom okupacyjnym i egzekwowali ustanowione przez okupanta prawa.

¹ Wydana niedawno monografia, której autorem jest Wolfgang Curilla (W. Curilla, *Der Judenmord in Polen und die deutsche Ordnungspolizei 1939–1945*, Paderborn 2011), ma pewne mankamenty i z pewnością nie wyczerpuje tematu działalności Orpo na okupowanych ziemiach polskich. Zob. Wolfgang Curilla, *Der Judenmord in Polen und die deutschen Ordnungspolizei 1939–1945*, Paderborn 2011 – rec. M. Przegiętka, w: *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. I, red. M. Gałęzowski i in., Warszawa 2015, s. 457–460.

² Czesław Madajczyk podaje następujące dane na temat liczebności poszczególnych sił policyjnych w GG: Orpo – ok. 10–11 tys. ludzi, policja granatowa – ok. 11–12 tys., policja ukraińska – 6 tys. (Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II, Warszawa 1970, s. 257). Natomiast Włodzimierz Borodziej szacuje, że w listopadzie 1943 r. Orpo liczyła ok. 12 tys. ludzi, policja granatowa – również ok. 12 tys., policja ukraińska – ok. 1500–1800, Sonderdienst – ok. 3 tys., Sipo – ok. 5 tys. (w tym 2 tys. Niemców i 3 tys. Polaków w Kripo). Od 1943 r. w związku ze zbliżającym się frontem następował znaczny wzrost liczebności Orpo, osiągając 40 tys. w 1944 r. (W. Borodziej, *Terror i polityka. Policja niemiecka a polski ruch oporu w GG 1939–1944*, Warszawa 1985, s. 25).

³ Mimo podporządkowania Orpo policji granatowej, w wypadku ostatniej wymienionej formacji nie natrafiono na żadne próby rozciągnięcia szkolenia światopoglądowego na jej funkcjonariuszy (H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung der Polizei im Nationalsozialismus*, Paderborn 2018, s. 514–516). Na temat policji granatowej w GG zob. A. Hempel, *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990.

⁴ Cz. Madajczyk, op. cit., s. 254–255.

Jakkolwiek sprawy polityczne były zastrzeżone do kompetencji Gestapo, Orpo pełniła często rolę pomocniczą dla osławionej policji politycznej, dokonując również z jej polecenia aresztowań, egzekucji, wysiedleń, deportacji, łapanek, likwidacji gett, pacyfikacji wsi, akcji odwetowych, poszukiwania ukrywających się zbiegów z obozów lub więzień i Żydów, poszukiwania broni, i radiodbiorników. Ponieważ Orpo brała udział w terroryzowaniu i represjonowaniu mieszkańców okupowanego kraju, rodzi to pytania o postawy jej funkcjonariuszy, owych „zwykłych ludzi”, którzy nie będąc „urodzonymi zbrodniarzami”, często działali brutalnie i okrutnie.

Postępowanie funkcjonariuszy tej formacji w okupowanym kraju było bez wątpienia uwarunkowane oddziaływaniem szkolenia światopoglądowego⁵ i propagandy. Wprawdzie ich wpływ został już zbadany przez historyków, jednak na ogół w kontekście związku pomiędzy szerzonym w III Rzeszy rasizmem i antysemityzmem a udziałem Orpo w Holokauście⁶, pominięto natomiast treści przekazywane w szkoleniu światopoglądowym, dotyczące m.in. Polaków⁷ i innych okupowanych narodów.

Dorobek badaczy zajmujących się udziałem Orpo w Holokauście wart jest przybliżenia, ponieważ opisano w nim mechanizmy kształtowania postaw wobec mieszkańców okupowanych krajów i dowiedziono, że te same treści przekazywano w szkoleniach światopoglądowych dla funkcjonariuszy Orpo, jak i w propagandzie kierowanej do ogółu obywateli III Rzeszy. Richard Breitman dowodzi, że konsekwencją przedstawienia Żydów jako największego

⁵ Dla narodowych socjalistów światopogląd oznaczał „jednolity i ogólnie obowiązujący pogląd na stosunek jednostek do *führera* i wspólnoty narodowej; dawał jasność w sprawie obowiązków i sensu życia i był ukształtowany przez narodowo-socjalistyczny system wartości, obrazy wrogów i wizję przyszłości”. K.H. Brackmann, R. Birkenhauer, *NS-Deutsch. „Selbsterständliche” Begriffe und Schlagwörter aus der Zeit des Nationalsozialismus*, Straelen 1988, s. 203.

⁶ Zob. np.: D.J. Goldhagen, *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holocaust*, tłum. W. Horabik, Warszawa 1999, s. 171–173; Ch.R. Browning, *Zwykli ludzie. 101. Policijny Batalion Rezerwy i „ostateczne rozwiązanie” w Polsce*, tłum. P. Budkiewicz, Warszawa 2000, s. 188–196; J. Matthäus, *Die „Judenfrage” als Schulungsthema von SS und Polizei. „Inneres Erlebnis” und Handlungslegitimation*, w: *Ausbildungsziel Judenmord? „Weltanschauliche Erziehung” von SS, Polizei und Waffen-SS im Rahmen der „Endlösung”*, Hrsg. J. Matthäus i in., Frankfurt am Main 2003, s. 35–86.

⁷ Wątki te zostały zasygnalizowane w najnowszych monografiach Daniela Brewinga na temat przeprowadzanych przez Niemców masowych egzekucji polskiej ludności cywilnej: D. Brewing, *Im Schatten von Auschwitz. Deutsche Massaker an polnischen Zivilisten 1939–1945*, Darmstadt 2016 i Hansa Christiana Hartena na temat szkolenia światopoglądowego niemieckiej policji: H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung...* Spośród polskich historyków tematyki tej w odniesieniu do ziem wcielonych do Rzeszy dotyka jedynie Bartosz Wójcik w tekście dotyczącym mentalności funkcjonariuszy niemieckiej Policji Porządkowej w Łodzi. Zob. B. Wójcik, *Mentalność niemieckich funkcjonariuszy państwowych na zaanektowanych terenach polskich 1939–1945. Przykład Policji Porządkowej w Łodzi/ Litzmannstadt*, w: *Na drodze do niemieckiej katastrofy. Twórcy idei, sportowcy, uczeni, policjanci*, red. W. Stępiński, T. Śleprowoński, Wrocław 2012, s. 125–138.

wroga Niemiec w propagandzie i w szkoleniach światopoglądowych dla policji i Sztafet Ochronnych (Schutzstaffel – SS) była wzbierająca przemoc wobec Żydów, w tym pierwsze masowe egzekucje dokonywane przez okupanta na ziemiach polskich, począwszy od września 1939 r. Jak pisze historyk, szkolenie światopoglądowe przybrało postać „radikalnej antysemitycznej propagandy, przekazywanej za pomocą pseudonaukowego języka”. Składało się na to m.in. „przekonanie o światowym spisku żydowskim, mającym na celu zawładnięcie innymi narodami za pomocą infiltracji i mieszania ras”⁸. Inni badacze wskazują, że co najmniej równie duży wpływ na postępowanie funkcjonariuszy Orpo miała wszechobecna w III Rzeszy antysemityczna i rasistowska propaganda. Christopher Robert Browning, w swoim studium o udziale 101 Policijnego Batalionu Rezerwy w Holokauście, stwierdza, że „elaboraty [szkolenia ideologicznego] mogły co najwyżej uśpić czytelników, ale na pewno nie zmieniłyby ich w morderców”, a gotowości do gorliwego udziału w zbrodniach doszukuje się raczej w „działaniu długotrwałej propagandy rasistowskiej i antysemitycznej”⁹. Wtórzuje mu Daniel Jonah Goldhagen, również odmawiając decydującej roli szkoleniu światopoglądowemu. Często przeprowadzano je pobieżnie i nie zawsze stosowano się do zaleceń zwierzchników: „ideologiczny instruktaż w policji był jałową papką”¹⁰. Decydującą rolę odgrywało wychowanie w powszechnym duchu antysemityzmu, w wyniku czego wpojone zostało „zwyczajnym Niemcom” przekonanie o słuszności podjętej eksterminacji Żydów (a według Goldhagena właśnie „przekonania rządziły czynami”)¹¹. Natomiast Daniel Brewing analizując niemiecki propagandowy przekaz o „polskich okrucieństwach” jesienią 1939 r., ukazuje jego konsekwencje w postaci radykalizacji działań okupanta w stosunku do obywateli II Rzeczypospolitej¹². Wobec powyższego, oprócz treści przekazywanych w szkoleniu światopoglądowym, uwzględniony zostanie również obraz Polaków prezentowany w niemieckiej propagandzie, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji skierowanych do policjantów: prasy fachowej i propagandowych reportaży o służbie policyjnej na okupowanych ziemiach polskich. Nie ulega wątpliwości, że były to najistotniejsze czynniki kształtujące postawy funkcjonariuszy Orpo.

Wagę do szkolenia światopoglądowego we wszystkich służbach policyjnych narodowi socjaliści przywiązywali od momentu przejęcia władzy w Niemczech. Już w 1933 r. Himmler pisał w słowie wstępnym do jednego z wydań „Der Deutsche Polizeibeamte”: „Urządник policji jest zdolny do wykonywania swoich obowiązków tylko wtedy, gdy czuje i wie, że jako wyznawca światopoglądu [narodowosocjalistycznego] walczy za swój naród i dla niego naraża się na

⁸ R. Breitman, „Gegner Nummer eins”. *Antisemitische Indoktrination in Himmlers Weltanschauung*, w: *Ausbildungsziel Judenmord?...*, s. 21–22.

⁹ Ch.R. Browning, op. cit., s. 191, 196.

¹⁰ D.J. Goldhagen, op. cit., s. 171–173.

¹¹ *Ibidem*, s. 361–381.

¹² D. Brewing, op. cit., s. 67–82.

każde niebezpieczeństwo”¹³. Co znamienne, motto to stanowiło wprowadzenie do wydania poświęconego udziałowi pruskiej policji w walce z powstańcami śląskimi (do tego tematu nawiązywano również w innym niemieckim policyjnym czasopiśmie fachowym już w czasie wojny¹⁴). Słowa Himmlera na temat znaczenia szkolenia światopoglądowego nie były pustym frazesem: w kolejnych latach podjęto działania, które prowadziły do upowszechnienia ideologii narodowosocjalistycznej w policji. W 1936 r. wszystkie służby policyjne w Niemczech były już bez reszty podporządkowane Himmlerowi jako szefowi niemieckiej policji, a kluczowe stanowiska zajmowali oddani mu oficerowie SS¹⁵.

Cel Himmlera pełniącego równocześnie funkcję Reichsführera SS stanowiło „stopienie” służb policyjnych z SS, dzięki czemu policja miała przyswoić sobie ideologię narodowosocjalistyczną. W lutym 1939 r. w Szczecinie Himmler mówił o „SS i policji zjednoczonych w światopoglądowej walce”¹⁶. Wielu funkcjonariuszy policji wstąpiło do organizacji narodowosocjalistycznych, co z jednej strony dowodziło ich akceptacji dla ideologii (nawet jeśli wstępowali motywowani „tylko” oportunistycznie), a z drugiej ułatwiało ich dalszą indoktrynację w tym duchu. Jednocześnie w policji posady otrzymali zasłużeni w walce o władzę narodowi socjaliści. W największym stopniu proces ten objął oczywiście Gestapo, której personel w znacznej mierze mógł się wykazać członkostwem w SS (lub Służbie Bezpieczeństwa – Sicherheitsdienst) oraz NSDAP, co w wypadku Orpo nie było już tak powszechne i na ogół sprowadzało się do samego członkostwa w partii¹⁷. Jednak również jej funkcjonariusze przyswajali sobie ideologię narodowosocjalistyczną, której założenia znajdowały się w przekazie propagandowym III Rzeszy. Najwyższe stanowiska w Orpo zajmowali zaufani ludzie Himmlera, będący na ogół oficerami SS – organizacji, w której przywiązywano wielką wagę do szkolenia ideologicznego w duchu narodowosocjalistycznym. Wśród głównych tematów indoktrynacji, oprócz pseudonauki o rasie, antysemityzmu, antykomunizmu, jako wroga III Rzeszy prezentowano także „polityczny katolicyzm” i łoże masonskie. Po wybuchu wojny zadaniem szkolenia światopoglądowego było również dyskredytowanie nieprzyjaciół III Rzeszy, których demaskowano jako „plutokrację”, państwa służące „żydostwu”, albo po prostu oczerniano

¹³ H. Himmler, *Geleitwort*, „Der Deutsche Polizeibeamte”, 15 XII 1933, Nr. 8, s. 282.

¹⁴ Stahl, *Gesüht! Die Gendarmenmorde der Polen in Oberschlesien*, „Der Gendarm”, 6 III 1940, Nr. 7, s. 69–70.

¹⁵ P. Longerich, *Himmler. Buchhalter śmierci*, tłum. J. Skowroński, S. Szymański, Warszawa 2014, s. 246, 252.

¹⁶ J. Matthäus, op. cit., s. 55.

¹⁷ Na przykład w wypadku 101 Policyjnego Batalionu Rezerwy Browning podaje, że 25% szeregowych należało do NSDAP, natomiast członkostwo w SS występowało tylko wśród części dowódców tego batalionu. Z kolei Goldhagen określa udział członków partii w tym batalionie na 32,5%, natomiast do SS należało jedynie 3,8%. Ch.R. Browning, op. cit., s. 176–177; D.J. Goldhagen, op. cit., s. 192.

ich, starając się podnieść w ten sposób morale Niemców i szerzyć wśród nich wiarę w „ostateczne zwycięstwo” Rzeszy¹⁸.

Do szkolenia światopoglądowego Orpo delegowani byli od 1937 r. oficerowie SS – funkcjonariusze Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa SS¹⁹, a od 1939 r. Głównego Urzędu SS²⁰. Na ogół właśnie oficerowie SS opracowywali również treść broszur wykorzystywanych w szkoleniu światopoglądowym²¹. Pierwzoplanową rolę w szkoleniu światopoglądowym w Orpo odgrywało „Politische Informationsdienst” – czasopismo przeznaczone do celów szkoleniowych, które od połowy 1941 r. ukazywało się pod zmienionym tytułem: „Mitteilungsblätter für die weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei”²². Polecano wyklądać je na posterunkach, aby funkcjonariusze mieli do nich dostęp w każdej chwili²³. Oba te tytuły ukazywały się w dwóch mutacjach. Teksty służące *stricte* szkoleniu światopoglądowemu publikowane były w mutacji z podtytułem „Gruppe A”, wydawanej przez sztab szefa Orpo w Berlinie. Natomiast redakcję mutacji oznaczonej jako „Gruppe B” przekazano sztabom inspektorów Orpo (w GG: dowódcy Orpo w Krakowie), które zamieszczały w niej informacje o lokalnej sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej²⁴. Treści ideologiczne obecne były również w prasie fachowej przeznaczonej dla niemieckich policjantów: „Der Deutsche Polizeibeamte” (od 1938 r. „Die Deutsche Polizei”). Ponadto funkcjonariuszom Orpo zalecano lekturę czasopism ruchu narodowosocjalistycznego, np. „SS-Leitheft”²⁵ (wydawany przez Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS), „Das Schwarze Korps” (kolportowany nie tylko wśród członków SS, ale dostępny również dla osób spoza tej organizacji), a ponadto „Nationalsozialistische Monatshefte”²⁶ i „Volk und

¹⁸ H.Ch. Harten, *Himmlers Lehrer. Die Weltanschauliche Schulung in der SS 1933–1945*, Paderborn 2014, s. 268, 422; E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999, s. 228.

¹⁹ R. Breitmann, op. cit., s. 26–27.

²⁰ P. Longerich, op. cit., s. 512–513.

²¹ H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung...*, s. 437.

²² J. Matthäus, op. cit., s. 38–39.

²³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Posterunek Żandarmerii Wola Pękoszewska, GK 712/4, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 25, 11 VI 1941 r., k. 23.

²⁴ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/163, Okólnik Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy, 28 IX 1940 r., k. 8.

²⁵ *Polizei und Weltanschauung. Einweisung der Schulungsleiter der SS*, „Der Deutsche Polizeibeamte”, 1 IV 1937, Nr. 7, s. 222; *SS-Leitheft*, „Der Deutsche Polizeibeamte”, 15 VIII 1937, Nr. 16, s. 606; H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung...*, s. 421–422; E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja...*, s. 228.

²⁶ Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (dalej: BAB), Hauptamt Ordnungspolizei, R 19/308, Okólnik RFSS, Himmlera w sprawie szkolenia oficerów, 17 VI 1937 r., załącznik: wykaz czasopism, k. 6.

Reich²⁷. Zalecano również przyswojenie treści podstawowych dzieł ideologów narodowego socjalizmu z *Mein Kampf* Adolfa Hitlera na czele²⁸.

Szkolenie nie ograniczało się oczywiście do przekazywania informacji o zalecanych lekturach. Podstawową rolę odgrywały codzienne, cotygodniowe i comiesięczne pogadanki. Omawiano na nich bieżące wydarzenia polityczne lub dyskutowano na tematy prezentowane w wymienionych czasopismach oraz w prasie codziennej z wyjątkiem zajęć comiesięcznych, które miały być poświęcone konkretnemu tematowi podanemu z wyprzedzeniem przez sztab szefa Orpo²⁹. W wyjątkowych sytuacjach zmieniano zaplanowane zagadnienia. Tak stało się np. w lutym 1943 r., gdy po połowie miesiąca polecono omówienie tematu „wojna totalna” zamiast „chłopstwa”³⁰, co bezpośrednio wiązało się ze słynnym przemówieniem ministra propagandy Rzeszy Josepha Goebbelsa z 18 II 1943 r. (po klęsce stalingradzkiej), którego celem była konsolidacja Niemców w walce z przeciwnikami. Dowodzi to, że tematy pogadek szkolenia światopoglądowego stanowiły pochodną oficjalnego przekazu propagandowego III Rzeszy.

Duża waga przywiązywana do szkolenia światopoglądowego znalazła odzwierciedlenie w wewnętrznych regulacjach dotyczących szkolenia kadr i awansów. W ramach ujednoczenia procesu kształcenia oficerów Orpo wprowadzono obowiązkowy egzamin pisemny, który oprócz policyjnej wiedzy fachowej sprawdzał wiedzę kandydata na tematy omawiane na szkoleniu światopoglądowym³¹. Udział w tym szkoleniu był brany pod uwagę w wypadku awansów na równi z opiniami przełożonych³². Jeszcze większą wagę przywiązywano do szkolenia po wybuchu wojny. Wówczas zalecano, aby jego celem było „umocnienie w światopoglądzie [narodowosocjalistycznym]”³³.

Każdy oficer [Orpo], obojętnie czy pełni swoją wszechstronną i odpowiedzialną służbę w ojczyźnie, na terenach okupowanych lub zdobytych w wojnie ze Związkiem Sowieckim, ma obowiązek stanowić wyraźny wzór narodowo-socjalistycznego stylu życia dla swoich podwładnych, rodaków i mieszkańców nie-niemieckich

²⁷ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/161, Okólnik komendanta Żandarmerii dystryktu lubelskiego, 24 V 1944 r., k. 3; ibidem, Okólnik komendanta Żandarmerii dystryktu lubelskiego, 22 IV 1943 r., k. 17.

²⁸ BAB, Hauptamt Ordnungspolizei, R 19/308, Okólnik RFSS w sprawie szkolenia oficerów w czasie wojny, 27 III 1942 r., k. 139–139v.

²⁹ D.J. Goldhagen, op. cit., s. 171.

³⁰ Co godne uwagi, okólnik zalecający omówienie tego zagadnienia rozesłano dzień przed przemówieniem Goebbelsa na ten temat w Berlinie. Archiwum Państwowe w Przemyślu, Starosta Powiatowy w Sanoku 1939–1944, 33, Okólnik komendanta Żandarmerii w dystrykcie krakowskim, 17 II 1943 r., k. 86.

³¹ BAB, Hauptamt Ordnungspolizei, R 19/308, Okólnik RFSS, H. Himmlera, w sprawie szkolenia oficerów, 17 VI 1937 r., k. 1v–2.

³² J. Matthäus, op. cit., s. 40.

³³ BAB, Hauptamt Ordnungspolizei, R 19/308, Okólnik szefa Orpo, K. Daluege, Richtlinien für die Ausbildung der Polizei-Bataillone, 23 I 1940 r., k. 23.

terytoriów, co więcej, musi on prezentować ten światopogląd z bezkompromisowością politycznego żołnierza³⁴.

Szkolenie światopoglądowe miało nie tylko ułatwić funkcjonariuszom rozpoznawanie przeciwnika, ale również prowadzić do osobistego zaangażowania się w walkę, czego konsekwencjami były radykalizacja i brutalizacja polityki okupacyjnej.

Światopogląd narodowosocjalistyczny funkcjonariusze Orpo przyswajali sobie nie tylko na organizowanych w tym celu szkoleniach, lecz również z oficjalnego przekazu propagandowego, któremu należy poświęcić nieco miejsca. W czasie II wojny światowej, ale również w okresie międzywojennym w kształtowaniu obrazu Polaków największy udział miały negatywne skojarzenia i stereotypy *polnische Wirtschaft*, *polnische Reichstag*. Stosunek Republiki Weimarskiej do wschodniego sąsiada stał pod znakiem zamiaru rewanzu i rewizji granicy z Polską. Tę ostatnią postrzegano jako państwo wrogie, które odebrało Niemcom terytoria na wschodzie³⁵. Jednocześnie o Polsce nie pisano zbyt wiele i wiedza przeciętnego Niemca na jej temat była znikoma. Kraj postrzegano jako nieatrakcyjny kulturowo³⁶, stąd nauka języka polskiego nie była tak popularna, jak innych języków obcych. II Rzeczypospolitej Niemcy nie odwiedzali w celach turystycznych.

Poważniejszej odmiany pod względem wizerunku Polski w Niemczech nie przyniósł okres poprawy wzajemnych stosunków po zawarciu deklaracji o niestosowaniu przemocy 26 I 1934 r. Wprawdzie w Niemczech wstrzymana została antypolska propaganda rewizjonistyczna i pojawiły się teksty prasowe prezentujące pozytywny wizerunek II Rzeczypospolitej, jednak odmiana ta nie mając charakteru oddolnego, nie wpłynęła w poważniejszym stopniu na postrzeganie Polski. Warto tu wspomnieć, że za sprawą dwóch wizyt komendanta głównego Policji Państwowej gen. bryg. Kordiana Zamorskiego w Niemczech (w maju 1936 r. i we wrześniu 1938 r.) oraz również dwóch wizyt szefa Orpo SS-Obergruppenführera Kurta Daluege w Polsce (w listopadzie 1936 r. i na przełomie stycznia i lutego 1938 r.)³⁷ na łamach niemieckiej fachowej prasy policyjnej pojawiły się artykuły o Policji Państwowej, mające pozytywny wydźwięk³⁸.

³⁴ Ibidem, Okólnik RFSS, Offiziersausbildung während des Krieges, 27 III 1942 r., k. 139.

³⁵ E.C. Król, *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 2006. Zob. też: J.W. Borejsza, *Śmieszne sto milionów Słowian. Wokół światopoglądu Adolfa Hitlera*, Gdańsk 2016; D. Brewing, op. cit.; R. Gelles, *Sprawy polskie w szkole niemieckiej w latach 1919–1939*, Wrocław 1991; J. Sobczak, *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1988.

³⁶ H. Schaller, *Der Nationalsozialismus und die slawische Welt*, Regensburg 2002, s. 179–180.

³⁷ R. Litwiński, *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2010, s. 332; E.C. Król, *Polska i Polacy...*, s. 149–150; K.J. Zamorski, *Dzienniki (1930–1938)*, oprac. R. Litwiński, M. Sioma, Warszawa 2011, s. 456–458, 492–493, 496, 501.

³⁸ *Polnische Polizei besucht Berlin*, „Der Deutsche Polizeibeamte”, 1 VI 1936, Nr. 11, s. 425. Zob. także teksty na temat Policji Państwowej opublikowane w kilku kolejnych numerach

Był to jednak stosunkowo krótki epizod i odmiana w prezentowaniu Polaków w oficjalnym przekazie propagandowym III Rzeszy miała tylko tymczasowy charakter. Na początku 1939 r. prasa niemiecka zaczęła przypominać najgorsze antypolskie stereotypy i wykorzystywać je do wywierania presji na Polskę oraz do usprawiedliwienia niemieckich żądań. Przed wybuchem wojny lansowano szczególnie te informacje, które pokazywały „polskie okrucieństwo” (tzn. zbrodnie na volksdeutschach) i dwulicowość Polaków (przyjęcie brytyjskich gwarancji). Oba te wątki były głównym motywem przewodnim niemieckiej propagandy we wrześniu 1939 r., która miała dowieść, że winę za wybuch wojny ponosi Polska. W tym celu instrumentalnie wykorzystano sprawę bydgoskiej „krwawej niedzieli”³⁹, tworząc i szeroko rozpowszechniając stereotyp Polaka-mordercy⁴⁰. Stał się on pretekstem, aby usprawiedliwić odwet na Polakach, których – zgodnie z pseudonauką o rasie – uważano za podludzi. O podżeganie do okrucieństw wobec volksdeutschów oskarżano przede wszystkim inteligencję i duchowieństwo. To właśnie na tych grupach jesienią 1939 r. wzięły krwawy odwet niemiecka policja, SS i Selbstschutz. W oparciu o przekaz propagandowy w sprawie „krwawej niedzieli” ukształtowało się wówczas i utrwaliło stereotypowe postrzeganie przez przedstawicieli niemieckich władz okupacyjnych Polaków jako „polskich zbrodniarzy” i „strzelających z ukrycia”⁴¹. Przekaz ten był następnie wzmacniany przez publikacje propagandowe i materiały szkoleniowe dla Orpo oraz wydawane jej dyspozycje. Już na początku września szef Orpo, Daluge nakazał, aby „partyzantów wieszać na latarniach, a więc [w miejscach] widocznych dla ogółu ludności”⁴². Jak słusznie zauważa Tomasz Szarota, „ten typ animalizacji obrazu Polaka ma [...] ogromne znaczenie dla wyjaśnienia postaw i zachowań Niemców w okupowanej Polsce i ich współuczestnictwa w dokonywanych zbrodniach”⁴³.

Niemiecka fachowa prasa policyjna jesienią 1939 r. podchwyciła propagandowy przekaz na temat Polaków i drwiła z państwa pokonanego w „kampanii 18 dni”⁴⁴. Władze polskie nazywano „bankrutami”, a armię „bandami powstańców” i mordercami, którzy „prowadzą tchórzliwą wojnę z ukrycia”⁴⁵.

tego dwutygodnika (nr 13–16 i 18), a w szczególności relację z rewizyty szefa Orpo w Polsce: H.K.[oschorke], *Bei der Polizei in Polen*, „Der Deutsche Polizeibeamte”, 15 XII 1936, Nr. 24, s. 942–943.

³⁹ Zob. *Bydgoszcz 3–4 września 1939. Studia i dokumenty*, red. nauk. T. Chinciński, P. Machcewicz, Warszawa 2008.

⁴⁰ T. Szarota, *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Warszawa 1996, s. 189–190.

⁴¹ „Partyzancką psychozę” Wehrmachtu jesienią 1939 r. analizował Jochen Böhrer. Zob. J. Böhrer, *Najazd 1939. Niemcy przeciw Polsce*, tłum. D. Salamon, Kraków 2011, s. 173–178.

⁴² D. Brewing, op. cit., s. 168.

⁴³ T. Szarota, op. cit., s. 192.

⁴⁴ *Polen liquidiert*, „Die Deutsche Polizei”, 1 X 1939, Nr. 18, s. nlb.

⁴⁵ H. Koschorke, *Von den Karpaten bis zur Ostsee. Skizzen vom Einsatz der Polizei im Osten*, „Die Deutsche Polizei”, 15 X 1939, Nr. 19, s. 655; *Generalmajor Roetting in Feindesland gefallen*, „Die Deutsche Polizei”, 1 X 1939, Nr. 18, s. 621; *Im Feuer polnischer*

Podbity kraj określano jako „prymitywny”, ostrzegano przed podstępami ze strony okupowanej ludności i jej dwulicowością⁴⁶, a za najbardziej wrogo wobec okupanta nastawioną uznawano ludność żydowską⁴⁷, nazywaną „mętami człowieczeństwa, o ile można w ogóle to pojęcie [tzn. człowieczeństw] zastosować”⁴⁸. Obraz Polski, jaki się wyłania z tych doniesień prasowych, jest skrajnie negatywny. Prezentowano ją jako kraj zacofany, zabobonny, pełen kryminalistów, co miało pozostawać w związku z niskim poziomem kultury Polaków⁴⁹. Ze szczególnym upodobaniem operowano takimi pojęciami, jak „polski zbrodniarz” (*polnischer Verbrecher*)⁵⁰. Tym powielanym negatywnym stereotypom na temat podbitej ludności towarzyszył również wyraźny autostereotyp niemieckiej administracji okupacyjnej, a przede wszystkim niemieckiej policji, która „zapewnia porządek i bezpieczeństwo”⁵¹.

W okupowanym kraju nie ignorowano szkolenia światopoglądowego funkcjonariuszy Orpo. Generał major policji i SS-Brigadeführer Herbert Becker, dowódca Orpo w GG, już jesienią 1939 r. zapewniał, że „Każdemu z tych ludzi [funkcjonariuszy Orpo – M.P.], którzy tutaj, w Polsce, trwają na odpowiedzialnym i trudnym posterunku, należy dać możliwość dalszego kształcenia światopoglądowego”⁵². Na początku czerwca 1940 r. Himmler wystosował okólnik w sprawie wytycznych szkolenia światopoglądowego w czasie wojny. Zarządził w nim, że „szkolenie światopoglądowe Orpo należy dostosować do warunków wojennych”, co rozumiał przez zalecenie omawiania bieżących wydarzeń politycznych. Oczywiście podstawę programową szkolenia miała stanowić ideologia narodowosocjalistyczna⁵³. W tym samym miesiącu Becker

Heckenschützen, „Die Deutsche Polizei”, 15 X 1939, Nr. 19, s. 658; *Polizeibataillone im Bandenkrieg*, „Die Deutsche Polizei”, 15 X 1939, Nr. 19, s. 657; *Als Polizeireiter in Polen. Ein Feldpostbrief aus dem besetzten Gebiet*, „Die Deutsche Polizei”, 15 X 1939, Nr. 19, s. 662; *Wanzen, Dreck und andere polnische „Spezialitäten”*, „Die Deutsche Polizei”, 15 XI 1939, Nr. 21, s. 696–697; *Aus dem Kriegstagebuch einer Kompanie in Polen*, „Die Deutsche Polizei”, 15 XII 1939, Nr. 23, s. 730.

⁴⁶ *Polizeiregiment Warschau*, „Die Deutsche Polizei”, 15 XII 1939, Nr. 23, s. nlb.

⁴⁷ *Im Getto aller Gettos. Bilder aus der Judenmetropole Lublin – Die Lüge von der Ausrottung – Statt Vernichtung Pflicht zur Arbeit. SS-Oberführer Globotschnigg [Globocnik] über die deutschen Maßnahmen*, „Die Deutsche Polizei”, 1 V 1940, Nr. 9, s. 141; H. Koschorke, *Von den Karpaten bis zur Ostsee...*, s. 653, 656; *Im Feuer polnischer Heckenschützen...*, s. 659.

⁴⁸ *Polizeiregiment Warschau...*, s. nlb.

⁴⁹ A. Hellwig, *Verbrechen und Aberglaube in Polen*, „Der Gendarm”, 16 I 1940, Nr. 2, s. 13–15.

⁵⁰ *Analoge Anwendung der Volksschädlingsverordnung auf polnische Verbrecher*, „Der Gendarm”, 16 XII 1940, Nr. 35, s. 374–375.

⁵¹ *Im Feuer polnischer Heckenschützen...*, s. 658. O tym zadaniu przypominało przy wielu okazjach. Na przykład 28 V 1940 r. Hans Frank mówił o zapewnianiu przez Orpo „ładu i porządku” w czasie zaprzysiężenia dwóch batalionów policyjnych w Warszawie. Zob. AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/4, Tagebuch 1940. Zweiter Band. April bis Juni, zapis z 28 V 1940 r., k. 320.

⁵² „Warschauer Zeitung”, 17 XI 1939, Nr. 5.

⁵³ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/163, Okólnik Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy: Richtlinien

wydał specjalne wytyczne dla szkolenia Orpo w GG, w których podkreślono wyższość cywilizacyjną, kulturową i rasową Niemiec. Funkcjonariusze Orpo, którzy uosabiali panowanie III Rzeszy na tym terenie, powinni odznaczać się „ugruntowanym narodowo-socjalistycznym światopoglądem”⁵⁴. Również wyższy dowódca SS i policji w GG, czyli namiestnik Himmlera, któremu podlegały wszystkie służby policyjne i SS, SS-Obergruppenführer Friedrich Wilhelm Krüger zwracał uwagę, że służba policji w GG stawia jej funkcjonariuszom znaczne wymagania nie tylko pod względem siły, odwagi i zdecydowania, ale i utwierdzenia w światopoglądzie narodowosocjalistycznym⁵⁵.

W przedmowie do wdanego w 1940 r. propagandowego reportażu z działalności SS i policji Krüger przedstawia swoją wizję GG:

okupowana ludność – nieważne Polacy, czy Żydzi – postępowali z niewyobrażalnym sadystycznym okrucieństwem wobec wszystkich Niemców. [...] Pojęcie o trudnościach wiążących się z postawionymi przed SS i policją zadaniami może dać jedynie liczba zbrodniarzy wypuszczonych przez władze polskie w momencie załamania się ich obłędnej polityki i ich łupieżczego państwa⁵⁶: 70.000 podludzi skazanych na wieloletnie więzienie lub dożywocie z powodu braku kary śmierci zostało wypuszczonych z aresztów i więzień i częściowo zostało uzbrojonych, aby następnie zostać nasłanymi na volksdeutschów i wkraczających niemieckich żołnierzy. To straszliwe przedsięwzięcie istotnie przyczyniło się do potwornej liczby niemal 60.000 zamordowanych volksdeutschów. Unieszkodliwienie tych i innych społecznych elementów zostało polecone Policji Porządkowej, Policji Bezpieczeństwa i Służbie Bezpieczeństwa Reichsführera SS. [...] To nie jest otwarta walka z honorowym, umundurowanym przeciwnikiem, lecz niszczenie zdemoralizowanego podziemia broniącego się wszelkimi dostępnymi zbrodnictwymi środkami bandytów i skrytobójców, którzy nie cofną się przed popełnieniem żadnej zbrodni wobec swoich rodaków i współplemieńców, jeśli przyniesie mogą jakiegokolwiek korzyści⁵⁷.

Dehumanizacja ludności okupowanego kraju, głoszona otwarcie przez najwyższych dowódców SS i policji, nie pozostała bez wpływu na postawy funkcjonariuszy Orpo na co dzień.

Już w październiku 1939 r. niemieckim policjantom nakazano, by na okupowanych ziemiach polskich postępowali inaczej niż w Rzeszy i zwracając się do miejscowej ludności, nie rozpoczynali od słowa „proszę”. Polecenia

für Durchführung der weltanschaulichen Schulung der Ordnungspolizei während der Kriegszeit, 2 VI 1940 r., k. 3.

⁵⁴ Ibidem, GK 104/164, Okólnik dowódcy Orpo w GG, 25 VI 1940 r., k. 8v–9.

⁵⁵ F.W. Krüger, *Träger der Staatsgewalt*, w: *Das Generalgouvernement. Im Auftrage und mit einem Vorwort des Generalgouverneurs Reichsminister Dr. Frank*, Hrsg. M. Du Prel, Würzburg 1942, s. 61.

⁵⁶ Tu Krüger nawiązuje do tez niemieckiej propagandy. Zgodnie z nimi odrodzona Polska otrzymała w latach 1918–1922 ziemie, które jej się nie należały, przede wszystkim kosztem Niemiec.

⁵⁷ *Unter Sigrune und Adler. Erlebnisse unserer SS- und Polizeimänner beim Einsatz im Generalgouvernement 1939/40*, Krakau 1940, s. 5–6.

wydawane Polakom i Żydom miały brzmieć jak rozkazy⁵⁸. O stosunku okupanta do Polaków świadczą także liczne zalecenia służbowe dotyczące ograniczenia kontaktów z mieszkańcami okupowanego kraju. W grudniu 1939 r. Krüger rozkazał, aby również w odniesieniu do SS i policji w GG znalazł zastosowanie rozkaz szefa Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, gen. Wilhelma Keitla, zgodnie z którym „Hitler uznał za niemożliwe, aby żołnierze Wehrmachtu brali udział w mszach świętych lub religijnych uroczystościach jakiegokolwiek rodzaju, w których biorą udział polscy duchowni”. Krüger polecił przy tym, aby ten rozkaz był cyklicznie odczytywany w czasie apelu (raz w miesiącu)⁵⁹. Gdy w październiku 1940 r. Krüger nakazał, aby na miejscu rozstrzeliwać schwytanych członków „band przestępczych”, nazywał ich „podludźmi”⁶⁰.

Już w listopadzie 1939 r. Krüger przekazał swoim podwładnym zalecenie Himmlera o koncentracji sił SS i policji w wybranych dzielnicach: „Reichsführer SS i szef niemieckiej policji zarządził, aby wszystkie instytucje SS, policyjne i Selbstschutz w miastach i pozostałych miejscowościach GG lokalizować w miarę możliwości w zamkniętych kwartałach budynków lub w większych gmachach”. Miało to ułatwić obieg korespondencji urzędowej oraz „konieczną obronę w razie poważniejszych niepokojów lub powstania”. W dalszej części zarządzenia czytamy:

Należy ponadto założyć, że również mieszkania prywatne dowódców i członków SS, oficerów, urzędników i pracowników oraz ich rodzin zostaną włączone w obręb tych osiedli. Planowanie [przestrzenne tych osiedli] powinno zostać przeprowadzone w ten sposób, że wyznaczony teren będzie w miarę możliwości odsunięty od dzielnic mieszkaniowych miejscowej ludności i będzie mieć zapewnioną wolną przestrzeń dookoła⁶¹.

Przecięciu jakichkolwiek kontaktów towarzyskich między niemieckimi policjantami a Polakami służyły również inne zarządzenia kierownictwa aparatu represji III Rzeszy. W lipcu 1940 r. Himmler nakazał, aby zastosować się do wydanego nieco wcześniej zarządzenia dowództwa Wehrmachtu, zakazującego towarzyskich kontaktów z Polakami i używania języka polskiego, ponieważ „nie licuje to z honorem Rzeszy Niemieckiej”⁶². Z kolei zgodnie z zarządzeniem z 29 V 1941 r. niemieccy funkcjonariusze policyjni, którzy mieli wśród krewnych osoby narodowości polskiej i którzy służyli na wschodnich terenach wcielonych do Rzeszy, zostali natychmiast przeniesieni służbowo na

⁵⁸ H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung...*, s. 467.

⁵⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Batalion Policji w Zamościu, 162, Okólnik F.W. Krügera z 14 XII 1939 r., k. 216.

⁶⁰ K.M. Mallmann, „...Mißgeburten, die nicht auf diese Welt gehören”. *Die deutsche Ordnungspolizei in Polen 1931–1941*, w: *Genesis des Genozids. Polen 1939–1941*, Hrsg. K.M. Mallmann, B. Musial, Darmstadt 2004, s. 76 (71–89).

⁶¹ APL, Batalion Policji w Zamościu, 162, Odpis zarządzenia nr 2 HSSPF w GG, F.W. Krügera, 22 XI 1939 r., k. 226.

⁶² *Ibidem*, 6, rozkaz, 104. batalion policyjny, Zamość, 2 IX 1940 r., k. 76.

inne tereny. Uzasadnienie tej decyzji było następujące: „ponieważ w wielu wypadkach znają oni również język polski, polska ludność postrzega tych urzędników jako równych sobie. Z tego wynikają trudności i niedogodności, które szkodzą wizerunkowi niemieckiej policji na ziemiach wschodnich”⁶³. Zalecano również zniemczenie obco brzmiących nazwisk (w tym polsko brzmiących) funkcjonariuszy Orpo⁶⁴.

Zbliżone instrukcje otrzymywali urzędnicy niemieckiej administracji cywilnej GG. W „Regułach zachowania Niemców w Polsce”, które w kwietniu 1940 r. szef Urzędu Generalnego Gubernatora Josef Bühler opublikował w formie okólnika, czytamy: „służba w Polsce jest służbą we wrogim kraju”, z czym wiązały się potrzeba zachowania nieustannej „podwyższonej czujności”⁶⁵ oraz zakaz utrzymywania wszelkich kontaktów towarzyskich z ludnością miejscową (Polakami i Żydami)⁶⁶. Polecono ściśle oddzielić życie religijne: „również w sprawach wyznaniowych należy koniecznie utrzymać tę separację”. Udział w nabożeństwach odprawianych przez polskich duchownych był „nie do pogodzenia z zachowaniem świadomych swojej godności Niemców. To samo tyczy się w szczególności spowiedzi u polskich duchownych”⁶⁷. Zalecenia te stanowiły konsekwencję uznania duchowieństwa katolickiego za „usposobione fanatycznie narodowo”⁶⁸.

W materiałach szkoleniowych przeznaczonych dla Orpo odzwierciedlenie znajduje kampania antypolska związana z „polskimi zbrodniami” na volksdeutschen. Temat najpierw został podchwycony przez oficjalną propagandę III Rzeszy, która jesienią 1939 r. nagłośniła niemiecką wersję wydarzeń w Bydgoszczy. W szkoleniu światopoglądowym temat ten uwzględniono kilka miesięcy później (o ile nie był omawiany wcześniej np. na pogadankach), gdy pojawiły się propagandowe publikacje w postaci książek, np. wydanego w 1940 r. quasi-reportażu *Polizeireiter in Polen*, przedstawiającego działalność niemieckiej policji i SS na ziemiach polskich jesienią 1939 r. Jego autor, SS-Sturmbannführer Helmuth Koschorke, był referentem prasowym w Głównym Urzędzie Orpo. W jednej z anonimowych wypowiedzi zamieszczonych w publikacji Polaków scharakteryzowano w następujący sposób: „To już nie

⁶³ Archiwum Państwowe w Gdańsku, Wyższy Dowódca SS i Policji Gdańsk-Prusy Zachodnie, 4502 (mf E-41952), Okólnik szefa niemieckiej policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy, 29 V 1941 r., k. 115.

⁶⁴ *Leszczynski oder Leschinsky?*, „Mitteilungsblätter für die weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Herausgegeben vom Inspekteur der Ordnungspolizei Schlesien”, 20 VI 1941, Nr. 7, s. 3–4.

⁶⁵ APL, Batalion Policynyjny w Zamościu, 118, Okólnik szefa Urzędu Generalnego Gubernatora, J. Bühlera, Grundsätze für das Verhalten der deutschen in Polen, 24 IV 1940 r., k. 5.

⁶⁶ D. Pohl, *Von der „Judenpolitik“ zum Judenmord. Der Distrikt Lublin des Generalgouvernements 1939–1944*, Frankfurt am Main 1993, s. 40.

⁶⁷ APL, Batalion Policynyjny w Zamościu, 118, Okólnik szefa Urzędu Generalnego Gubernatora, J. Bühlera, Grundsätze für das Verhalten der deutschen in Polen, 24 IV 1940 r., k. 5.

⁶⁸ R. Haider, *Warum mußte Polen zerfallen?*, Berlin 1940, s. 15.

są ludzie! To są zwierzęta! Ale nie. Nie należy krzywdzić zwierząt, ponieważ zwierzęta nie są tak nikczemnie bestialskie jak ta banda morderców. To nie są ludzie, ale nie są też zwierzęta, nie, to są jakieś pomioty, które nie należą do tego świata”⁶⁹. Podobne opinie Hitlera o Polakach odnotował już wcześniej (pod datą 10 X 1939 r.) Goebbels: „Opinia Führera o Polakach jest miążdżąca. Bardziej zwierzęta niż ludzie”⁷⁰. Brewing ocenia, że quasi-reportaż *Polizeireiter in Polen* wskazywał brutalną przemoc wobec ludności okupowanego kraju jako jedyną skuteczną metodę postępowania⁷¹.

W kwietniu 1940 r. w ramach szkolenia światopoglądowego Orpo w GG polecono omówić opublikowane przez III Rzeszę dokumenty dotyczące wybuchu wojny w 1939 r. Temat tego szkolenia brzmiał „Niemiecka biała księga demaskuje podżegaczy wojennych”⁷². Publikacja dowodziła, że winę za wybuch wojny oraz zbrodnie na volksdeutschach ponosi państwo polskie⁷³. Natomiast na Śląsku wyższy dowódca SS i policji Erich von dem Bach-Zelewski latem 1940 r. zalecał podległym sobie strukturom Orpo książkę Edwina Ericha Dwingera, *Der Tod in Polen. Die volksdeutsche Passion*⁷⁴, również w ramach szkolenia światopoglądowego. Zgodnie z poleceniem Bacha-Zelewskiego celem lektury miało być przyswojenie kilku „faktów” dotyczących Polaków: „Nie tylko pospółstwo dokonywało tych zbrodni, brała w nich udział również polska inteligencja oraz tolerował je Kościół [katolicki]”. Aby nie było wątpliwości, do jakich „wniosków końcowych” powinni dojść uczestnicy szkolenia światopoglądowego, sformułowano je dobitnie: „główny winowajca: Anglia (Żydostwo). Wszelkie kolejne drastyczne działania niemieckie na wschodzie [tzn. wobec ludności żydowskiej i polskiej – M.P.] są usprawiedliwione”⁷⁵. Niewątpliwie odczytano to jako przyzwolenie na okrucieństwo. Te same oskarżenia pod adresem polskiej inteligencji i duchowieństwa o inspirowanie zbrodni na volksdeutschach zawierał szereg niemieckich publikacji propagandowych⁷⁶.

Przeznaczona specjalnie dla Orpo do realizacji szkolenia światopoglądowego broszura pt. *Der Kampf um die deutsche Ostgrenze. (Ein Längsschnitt von der frühgermanischen Zeit bis zur Jetztzeit)*, wydana w lipcu 1941 r.

⁶⁹ H. Koschorke, *Polizeireiter in Polen*, Berlin–Leipzig 1940, s. 58.

⁷⁰ J. Goebbels, *Dzienniki*, t. II: 1939–1943, oprac. E.C. Król, Warszawa 2013, s. 26.

⁷¹ D. Brewing, op. cit., s. 80–81.

⁷² AIPN, Posterunek Żandarmerii Wola Pękoszewska, GK 712/1, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w GG nr 24, 20 IV 1940 r., k. 14.

⁷³ Archiwum Państwowe w Warszawie, Urząd Szefa Okręgu Warszawskiego – Dowódca SS i Policji, 17, Okólnik dowódcy Orpo w GG, 4 IV 1940 r., k. 13.

⁷⁴ Jena 1940; na temat publikacji i jej autora zob. E.C. Król, *Polska i Polacy...*, s. 291–292.

⁷⁵ *Anweisung des Polizeischulungsleiters beim IdO Schlesien für die „weltanschaulichen Schulung“ im Juli 1940*, w: *Ausbildungsziel Judenmord?...*, s. 184–185.

⁷⁶ Zob. np.: *Höllensmarsch der Volksdeutschen in Polen. September 1939. Auf Grund ärztlicher Dokumente dargestellt von Dr. Hans Hartmann*, Berlin–Wien 1940; H. Richter, *Einsatz der Polizei bei den Polizeibataillonen in Ost, Nord und West*, Berlin 1941, s. 8–9.

(treść przygotowali oficerowie SS), prezentowała zmagania Niemców z barbarzyńskimi Słowianami na przestrzeni tysiąca lat, usprawiedliwiając tym samym inwazję na Polskę w 1939 r. (ponieważ „niewdzięczni” Polacy odrzucili propozycję Hitlera, wobec czego ponoszą winę za wybuch wojny) i brutalną politykę okupacyjną oraz inwazję na ZSRS w czerwcu 1941 r.⁷⁷ Od końca lipca 1941 r. zalecano wykorzystywać tę broszurę w szkoleniu światopoglądowym. Egzemplarze mieli otrzymać wszyscy oficerowie Orpo⁷⁸.

Tematy szkoleń światopoglądowych na kolejne miesiące, zalecane do realizacji w GG, odzwierciedlały aktualne wydarzenia polityczne i rzadko kiedy dotyczyły spraw polskich, jak opisany wyżej przypadek „białej księgi”. Wiosna 1940 r. upłynęła pod znakiem antybrytyjskiej i antyfrancuskiej propagandy, którą łączono z antysemityzmem. W marcu 1940 r. w ramach szkolenia światopoglądowego miał być omawiany temat: „Niemcy brytyjską kolonią?”⁷⁹, dwa tygodnie później zaś: „Żydzi [Juda] w Anglii”⁸⁰. Następnie winny być zrealizowane tematy: „Francja – propaganda i rzeczywistość” (maj 1940 r.) oraz „Niemcy przełamują blokadę” (czerwiec 1940 r.)⁸¹. W sierpniu zajmowano się niemiecką zwycięską kampanią we Francji: „decydująca walka [Schicksalskampf] Niemiec na Zachodzie”⁸², z kolei we wrześniu 1940 r. uwagę skierowano na południe: „Walka o Morze Śródziemne”⁸³.

Na łamach „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei”, czasopisma odgrywającego podstawową rolę w szkoleniu światopoglądowym Orpo i przeznaczonego tylko do użytku służbowego, ukazało się kilka tekstów dotyczących Polaków. Oczywiście publikowano również teksty antysemickie⁸⁴, omówienia sytuacji na frontach oraz artykuły skierowane przeciwko wrogom, przede wszystkim ZSRS⁸⁵. Tekst „Funkcjonariusz na

⁷⁷ *Der Kampf um die deutsche Ostgrenze. (Ein Längsschnitt von der frühgermanischen Zeit bis zur Jetztzeit)*, „Schriftenreihe für die weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei” 1941 – Sonderheft; broszura znana także pod równoległym tytułem *Grenzkampf Ost*; zob. H.Ch. Harten, *Die weltanschauliche Schulung...*, s. 465, 476.

⁷⁸ AIPN, Posterunek Żandarmerii Wola Pękoszewska, GK 712/4, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 39, 27 VIII 1941 r., k. 43.

⁷⁹ APL, Batalion Policyjny w Zamościu, 135, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 18, 15 III 1940 r., k. 42.

⁸⁰ Ibidem, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 20, 28 III 1940 r., k. 47.

⁸¹ Ibidem, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 24, 20 IV 1940 r., k. 56; ibidem, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 28, 20 V 1940 r., k. 69.

⁸² Ibidem, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 47, 26 VIII 1940 r., k. 110.

⁸³ Ibidem, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 54, 23 IX 1940 r., k. 123.

⁸⁴ Zob. np.: *Judentum und Kriminalität*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 VI 1941, Nr. 16, s. 1–4; *Ein Ziel dieses Krieges: das judenfreie Europa*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 1 XII 1941, Nr. 27, s. 2.

⁸⁵ *Der Gegner im Osten*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 VII 1941, Nr. 18, s. 1–3; *Wer befiehlt die Rote Armee?*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 VII 1941,

wschodzie” został poprzedzony cytatem z mowy Goebbelsa w Poznaniu (18 III 1941): „Wschód to nasze narodowe peryferia przeciwko Polskości. Właśnie tu cyrkulacja naszej narodowej krwi musi być cały czas ożywiana i przyspieszana. Właśnie tu muszą zostać zaprężone do pracy najjaśniejsze umysły i najgorętsze serca, którymi dysponuje ojczyzna”⁸⁶. Dalej czytamy, że inaczej niż w Rzeszy „Funkcjonariusz [Orpo] na wschodzie ma wypełniać zadania nie tylko służbowe [tzn. policyjne – M.P.], lecz również z dziedziny polityki narodowościowej”. Ponieważ codziennie przebywał w otoczeniu osób innych narodowości, wymagano od niego większej odpowiedzialności niż w Rzeszy oraz znajomości kwestii narodowościowych. „Funkcjonariusz w Rzeszy może być poza służbą «osobą prywatną». Dla funkcjonariuszy na wschodzie nie ma zaś «życia prywatnego» w tym znaczeniu. Wobec obcych narodów jest on reprezentantem niemieckiej władzy”⁸⁷. W innym tekście dotyczącym zaangażowania Polek w konspirację podkreślono, że mimo ich naiwności, prostactwa i bezmyślności nie można ich lekceważyć. Bez względu na to, czy Polka jest pomocą domową, czy szykowną damą w kawiarni, zawsze będzie działać na korzyść narodu polskiego, oczywiście za pomocą intryg: „Więzy krwi są właśnie silniejsze niż intelekt, narodowy fanatyzm [Polek] silniejszy niż poczucie rzeczywistości”. Aby uzmysłowić to niebezpieczeństwo, jakie dla okupanta stanowią pozornie niewinne polskie kobiety, powołano się na historyczne przykłady: hrabinę Marię Walewską (1786–1817; oczywiście chodziło o jej wpływ na Napoleona) i księżniczkę Elizę Radziwiłłównę (1803–1834; była pierwszą miłością późniejszego cesarza Wilhelma I). Autor tego tekstu (niestety nieznany) konkludował, że „Polacy w przypadku utraty bądź choćby zagrożenia niepodległości, zawsze kierują do działania kobiety”. W okresie zaborów przez małżeństwa z wysoko postawionymi pruskimi, austriackimi i rosyjskimi politykami, urzędnikami i oficerami Polacy mieli prowadzić „politykę za pomocą łóżka” (oryg. *Unterrockspolitik*). Polki miały w ten sposób sprowadzać na „złą drogę” niemieckich kolonistów, którzy zawierając mieszane małżeństwa, stawali się renegatami, a ich kolejne pokolenia polonizowały się. Polki miały wreszcie masowo brać udział w wojnie polsko-niemieckiej 1939 r. w roli partyzantek strzelających do Niemców z ukrycia (!)⁸⁸. Wysuwano z tego następujące wnioski dotyczące już całego narodu: „Dla Polaków każdy cel uświęca środki, jeśli służy osiągnięciu politycznego zamiaru”⁸⁹.

Nr. 18, s. 3–4; *Der gefährlichste Feind*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 VIII 1941, Nr. 20, s. 1–3.

⁸⁶ „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 V 1941, Nr. 14, s. 1.

⁸⁷ *Der Beamte im Osten*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 V 1941, Nr. 14, s. 1–3.

⁸⁸ *Die politische Rolle der Polin*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 10 V 1941, Nr. 14, s. 3–4.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 3–4.

Polską ludność prezentowano jako nastawioną wrogo do niemieckiej policji i „z całą surowością należy nauczyć [ją] dyscypliny”⁹⁰.

W publikacjach propagandowych i materiałach szkoleniowych Orpo nie było przeciwwagi dla antypolskich treści, które w negatywnym świetle ukazywały Polaków i ich dehumanizowały. Tego jednostronnego przekazu nie mogły podać w wątpliwość nieliczne teksty na temat Policji Polskiej, tzw. granatowej, które od czasu do czasu trafiały do publikacji adresowanych do Orpo i niemieckiej administracji okupacyjnej w GG. Jej działalność oceniano na ogół pozytywnie⁹¹, lecz podkreślano konieczność stałego nadzorowania jej funkcjonariuszy, których nie darzono zbyt wielkim zaufaniem: „Pomijając pojedyncze przypadki, ogólnie rzecz biorąc do dziś sprawdziła się [Policja Polska] pod względem politycznej wiarygodności. Rozumie się samo przez się, że musi być stale dokładnie inwigilowana przez instytucje nadzorcze”⁹².

Negatywnych opinii na temat Polaków nie zawierał tylko jeden tekst przygotowany z myślą o szkoleniu światopoglądowym, dotyczący świeżo odkrytych grobów polskich oficerów w Katyniu, który ukazał się w maju 1943 r. Polaków zaprezentowano w nim neutralnie. Jego ostrze było skierowane przeciwko „żydowskim mordercom z GPU” i „żydowskim katom Stalina”, których wskazano jako sprawców zbrodni. Katyń miał być dla Niemców „ostatnim ostrzeżeniem”⁹³. Sprawa Polaków zeszła na drugi plan wobec wymogów decydującej walki z Armią Czerwoną.

Programy szkoleń światopoglądowych, realizowane w stacjonujących w GG batalionach policyjnych, tylko w części odnosiły się do kwestii polskich, a ich fundamentem była pseudonauka o rasie, antysemityzm, antykomunizm, najnowsza historia Niemiec i ruchu narodowosocjalistycznego. W marcu i kwietniu 1940 r. w 104 Batalionie Policyjnym, który stacjonował w dystrykcie lubelskim⁹⁴, tematyka kursów dotyczyła ustroju III Rzeszy,

⁹⁰ *Warschau, ein Beispiel*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe B”, 20 I 1943, Nr. 26, s. 4.

⁹¹ Już w 1940 r. Werner Best, prawnik i wysoki funkcjonariusz Gestapo, w publikacji wydanej na potrzeby niemieckiej administracji okupacyjnej (nie tylko policyjnej) pozytywnie ocenił jedynie stworzenie Policji Państwowej: według niego żadnemu innemu państwu tylko Polsce udało się powołać tak scentralizowaną i w wojskowy sposób zorganizowaną policję. W. Best, *Die Verwaltung in Polen vor und nach dem Zusammenbruch der Polnischen Republik*, Berlin 1940, s. 54.

⁹² *Die polnische Polizei im Rahmen der deutschen Verwaltung des Generalgouvernements*, „Politischer Informationsdienst. Herausgegeben vom Befehlshaber der Ordnungspolizei beim Generalgouverneur. Gruppe B”, II 1941, Nr. 3, s. 5.

⁹³ *Zwölftausend*, „Mitteilungsblätter für weltanschauliche Schulung der Ordnungspolizei. Gruppe A”, 1 V 1943, Nr. 61, s. 1–2.

⁹⁴ W styczniu 1940 r. 104 Batalion Policyjny został przeniesiony z Hamburga do Lublina, a w sierpniu 1940 r. do Zamościa. W dystrykcie lubelskim brał udział w akcjach przeciwko ludności żydowskiej i polskiej, dopuszczając się licznych zbrodni. W listopadzie 1940 r. powrócił do Hamburga. W. Curilla, op. cit., s. 816–818.

struktur NSDAP, traktatu wersalskiego i niemieckiej wspólnoty narodowej (*Volksgemeinschaft*)⁹⁵. Jak można przypuszczać, przy okazji omawiania dwóch ostatnich wskazanych zagadnień łatwo było o odniesienia do Polaków i Żydów. Kolejny kurs (kwiecień–czerwiec 1940 r.) odnosił się do ruchu narodowo-socjalistycznego, krwi i ziemi (*Blut und Boden*), rasy, kolonii niemieckich oraz rozważań o aktualnych wydarzeniach (*Betrachtung im Zeitgeschehen*)⁹⁶. Z kolei w 314 Batalionie Policyjnym⁹⁷ w pierwszych miesiącach 1941 r. najwięcej koncentrowano się na kwestiach rasowych i narodowościowych, antysemityzmie oraz samym ruchu narodowosocjalistycznym. Mowa była o „strukturach państwa i partii [czyli NSDAP]”, „polityce, partii [czyli NSDAP] i ruchu [narodowosocjalistycznym]”, „niemieckiej krwi na całym świecie”, „doniosłości przesiedleń dokonywanych przez policję i SS na terenach opanowanych przez Niemcy”, „kwestiach narodowościowych i kwestii żydowskiej”, „krwi i ziemi”, ustawach norymberskich, „światowym żydostwie”, znaczeniu Europy Południowo-Wschodniej dla Rzeszy oraz Fryderyku Wielkim. Część tych tematów zapewne dotyczyła Polski i Polaków. Natomiast bez wątpienia sprawy polskie poruszano przy okazji „przerabiania” następujących zagadnień w tym batalionie: „niemieckie wpływy kulturowe w Polsce”, „krajobraz rasowy na niemieckim Wschodzie” (*Das Rassenbild im deutschen Osten*) „niemiecki porządek i polska gospodarka” (*Deutsche Ordnung und polnische Wirtschaft*) oraz „rozważania rasowe i geopolityczne na temat rejonu Wisły” (*Rasen- und geopolitische Betrachtungen über der Weichselraum*). W każdym miesiącu omawiano ponadto bieżące wydarzenia (w tym sprawozdanie frontowe Wehrmachtu oraz zawartość kolejnych numerów „Politischer Informationsdienst”⁹⁸).

Realizacja szkolenia światopoglądowego w czasie wojny natrafiała jednak na poważne przeszkody. Jak pisał w raporcie z marca 1943 r. komendant Żandarmerii w dystrykcie lubelskim, „w okresie sprawozdawczym nie przeprowadzano planowego wychowania światopoglądowego, ponieważ Żandarmeria stale bierze udział w zwalczaniu band, [...] wobec czego nie można realizować ani tygodniowych ani miesięcznych szkoleń”⁹⁹. To zdaje się potwierdzać

⁹⁵ APL, Batalion Policyjny w Zamościu, 142, Ausbildungsplan über 4 Wochen vom 15.3.–15.4.1940, k. 41–45.

⁹⁶ Ibidem, Ausbildungsplan über 4 Wochen vom 16.4.–10.6.1940, k. 51–58.

⁹⁷ Batalion ten został utworzony na podstawie zarządzenia szefa Orpo z 16 XI 1940 r., w którym była mowa o jego przeznaczeniu do pełnienia służby w GG. Zob. ibidem, 156, Rozkaz szefa Orpo, 16 XI 1936 r., k. 36.

⁹⁸ Ibidem, 20, Ausbildungsplan für der Monat Februar 1941, k. 30, 32, 34, 39, 41; ibidem, Ausbildungsplan für der Monat März 1941, k. 21, 23, 25, 27; ibidem, Ausbildungsplan für der Monat April 1941, k. 12, 14, 16, 18; ibidem, Ausbildungsplan für der Monat Mai 1941, k. 2, 4, 6.

⁹⁹ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/167, Pismo komendanta Żandarmerii w dystrykcie lubelskim do komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 20 III 1943 r., k. 4.

tezę o pobieżnym charakterze szkolenia światopoglądowego, którego nie realizowano zgodnie z zaleceniami (szczególnie problematyczne musiało być to właśnie w wypadku Żandarmerii, której posterunki były rozporoszone i odległe od siebie). Szkolenia światopoglądowe miały być przeprowadzone raz w tygodniu, m.in. przy okazji odpraw służbowych¹⁰⁰, jednak nie zawsze udawało się wykonać tego planu. W dalszej części wspomnianego raportu zapewniono jednak, że

wychowanie światopoglądowe wśród [funkcjonariuszy] Żandarmerii jest do tego stopnia utwierdzone, że narodowosocjalistyczny światopogląd wśród oficerów i szeregowych jest solidnie zakorzeniony. Mimo to wykorzystuje się każdą nadarżającą się sposobność, aby pod względem światopoglądowym omówić podawane przez radio i prasę informacje o wydarzeniach militarnych i politycznych. Do politycznych rozmów nakłania się w szczególności żandarmów młodych i pochodzących z dawnych ziem polskich, aby ich jeszcze silniej utwierdzić w [narodowosocjalistycznej] postawie¹⁰¹.

Sprowadzające się do pogadank szkolenie światopoglądowe rzadko urozmaicano innymi formami przekazywania treści propagandowych. Funkcjonariuszom Orpo z Lublina polecono odwiedzać wystawę „Lubelscy Niemcy na przestrzeni sześciu wieków”¹⁰². Szkolenie światopoglądowe miało się ponadto odbywać – przynajmniej w teorii – również w czasie wolnym od służby¹⁰³. Zalecano czytanie codziennej prasy i seanse kinowe (którym towarzyszyły propagandowe kroniki filmowe)¹⁰⁴. Himmler nakazał, aby przeznaczone dla członków SS czasopismo „SS-Leitheft” było szeroko kolportowane również wśród funkcjonariuszy wszystkich rodzajów policji, ponieważ treści, które zawiera, „tworzą pewne wytyczne” dla „samokształcenia w duchu narodowosocjalistycznym”¹⁰⁵. W GG miało być udostępniane nie tylko oficerom prowadzącym szkolenia, lecz również wszystkim funkcjonariuszom Orpo do lektury w czasie wolnym¹⁰⁶. W tym celu do ich dyspozycji oddano biblioteczki zawierające odpowiednią literaturę i czasopisma¹⁰⁷. Wydawnictwa

¹⁰⁰ Ibidem, GK 104/164, Okólnik komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 27 I 1942 r., k. 18.

¹⁰¹ Ibidem, GK 104/167, Pismo komendanta Żandarmerii w dystrykcie lubelskim do komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 20 III 1943 r., k. 4.

¹⁰² AIPN, GK 104/164, Okólnik komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 19 X 1942 r., k. 10.

¹⁰³ J. Matthäus, op. cit., s. 78.

¹⁰⁴ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/167, Pismo komendanta Żandarmerii w dystrykcie lubelskim do komendanta Orpo w Lublinie, 21 III 1942 r., k. 11–13.

¹⁰⁵ Ibidem, GK 104/160, wycinek z „Ministerial-Blatt des Reichs- und Preußischen Ministeriums des Innern”, nr 36, 9 XII 1942, k. 37.

¹⁰⁶ AIPN, Posterunek Żandarmerii Wola Pękoszewska, GK 712/6, Rozkaz dzienny dowódcy Orpo w Krakowie nr 5, 4 II 1942 r., k. 8.

¹⁰⁷ AIPN, Komendant Żandarmerii w Dystrykcie Lubelskim, GK 104/167, Pismo komendanta Żandarmerii w dystrykcie lubelskim do komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 20 III 1943 r., k. 4–5.

propagandowe były ponadto kolportowane jako nagrody. Funkcjonariusze Orpo w dystrykcie lubelskim, którzy w grudniu 1940 r. przeszli szkolenie światopoglądowe, otrzymali opisaną wyżej publikację propagandową *Unter Sigrune und Adler. Erlebnisse unserer SS- und Polizeimänner beim Einsatz im Generalgouvernement 1939/40* z dedykacją przełożonego¹⁰⁸.

Jakkolwiek antypolskie treści nie były najważniejszym motywem szkolenia światopoglądowego funkcjonariuszy Orpo i ustępowały miejsca tematom przewodnim, takim jak antysemityzm, antykomunizm i pseudonauka o rasie, od momentu ich wprowadzenia na jesieni 1939 r. stały się ważną składową indoktrynacji. Treści przekazywane w szkoleniu światopoglądowym współgrały z linią propagandy niemieckiej i przyczyniały się do dehumanizacji Polaków w oczach funkcjonariuszy Orpo. Dla prezentowanego w oficjalnym przekazie propagandowym i w szkoleniu światopoglądowym negatywnego obrazu Polaków nie było żadnej alternatywy.

Streszczenie

W artykule omówiono treści przekazywane funkcjonariuszom niemieckiej Policji Porządkowej (Ordnungspolizei – Orpo) w materiałach szkolenia światopoglądowego i innych zaleceniach służbowych oraz za pośrednictwem adresowanych do nich publikacji propagandowych dotyczących Polaków. Ukazano związek pomiędzy tematyką poruszaną w ramach szkolenia światopoglądowego i w propagandzie III Rzeszy w tej sprawie. Prezentowany obraz Polaków był negatywny: nawiązywał wprost do utrwalonych w Niemczech antypolskich stereotypów, a nawet posunięto się do dehumanizacji ludności Generalnego Gubernatorstwa. W ten sposób wpłymano na radykalizację postępowania funkcjonariuszy Orpo, nakazując stosowanie brutalnej siły wobec ludności.

The Image of Polish People in the Ideological Trainings of the German Order Police in the General Government (1939–1945)

The article discusses the contents of ideological training materials, other official recommendations and propaganda publications concerning the image of Polish people as prepared for the German Order Police (*Ordnungspolizei*, *Orpo*) in the General Government in 1939–45. The author demonstrates the relationship between the subjects brought up at the ideological training courses of *Orpo* and these present in the official propaganda of the Third Reich. The image of Poles was negative: it was directly related to the anti-Polish stereotypes popular in Germany, and even dehumanized the population of the General Government. In this way the authorities influenced the radicalization of behaviour of the *Orpo* functionaries, ordering the use of brute force against the Poles.

¹⁰⁸ Ibidem, GK 104/159, Okólnik komendanta Orpo w dystrykcie lubelskim, 22 XII 1940 r., k. 19.

Bibliografia

- Böhler J., *Najazd 1939. Niemcy przeciw Polsce*, tłum. D. Salamon, Kraków 2011.
- Borejsza J.W., *Śmieszne sto milionów Słowian. Wokół światopoglądu Adolfa Hitlera*, Gdańsk 2016.
- Borodziej W., *Terror i polityka. Policja niemiecka a polski ruch oporu w GG 1939–1944*, Warszawa 1985.
- Brackmann K.H., Birkenhauer R., *NS-Deutsch. „Selbstverständliche” Begriffe und Schlagwörter aus der Zeit des Nationalsozialismus*, Straelen 1988.
- Breitman R., „Gegner Nummer eins”. *Antisemitische Indoktrination in Himmlers Weltanschauung*, w: *Ausbildungsziel Judenmord? „Weltanschauliche Erziehung” von SS, Polizei und Waffen-SS im Rahmen der „Endlösung”*, Hrsg. J. Matthäus i in., Frankfurt am Main 2003, s. 21–34.
- Brewing D., *Im Schatten von Auschwitz. Deutsche Massaker an polnischen Zivilisten 1939–1945*, Darmstadt 2016.
- Browning Ch.R., *Zwykli ludzie. 101. Policyjny Batalion Rezerwy i „ostateczne rozwiązanie” w Polsce*, tłum. P. Budkiewicz, Warszawa 2000.
- Bydgoszcz 3–4 września 1939. Studia i dokumenty*, red. nauk. T. Chinciński, P. Machcewicz, Warszawa 2008.
- Curilla W., *Der Judenmord in Polen und die deutsche Ordnungspolizei 1939–1945*, Paderborn 2011.
- Gelles R., *Sprawy polskie w szkole niemieckiej w latach 1919–1939*, Wrocław 1991.
- Goebbels J., *Dzienniki*, t. II: 1939–1943, oprac. E.C. Król, Warszawa 2013.
- Goldhagen D.J., *Gorliwi kaci Hitlera. Zwyczajni Niemcy i Holocaust*, tłum. W. Horabik, Warszawa 1999.
- Harten H.Ch., *Die weltanschauliche Schulung der Polizei im Nationalsozialismus*, Paderborn 2018.
- Harten H.Ch., *Himmlers Lehrer. Die Weltanschauliche Schulung in der SS 1933–1945*, Paderborn 2014.
- Hempel A., *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990.
- Król E.C., *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 2006.
- Król E.C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999.
- Litwiński R., *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2010.
- Longerich P., *Himmler. Buchalter śmierci*, tłum. J. Skowroński, S. Szymański, Warszawa 2014.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II, Warszawa 1970.
- Mallmann K.M., „...Mißgeburten, die nicht auf diese Welt gehören”. *Die deutsche Ordnungspolizei in Polen 1931–1941*, w: *Genesis des Genozids. Polen 1939–1941*, Hrsg. K.M. Mallmann, B. Musial, Darmstadt 2004, s. 71–89.
- Matthäus J., *Die „Judenfrage” als Schulungsthema von SS und Polizei. „Inneres Erlebnis” und Handlungslegitimation*, w: *Ausbildungsziel Judenmord? „Weltanschauliche Erziehung” von SS, Polizei und Waffen-SS im Rahmen der „Endlösung”*, Hrsg. J. Matthäus i in., Frankfurt am Main 2003, s. 35–86.
- Pohl D., *Von der „Judenpolitik” zum Judenmord. Der Distrikt Lublin des Generalgouvernements 1939–1944*, Frankfurt am Main 1993.
- Schaller H., *Der Nationalsozialismus und die slawische Welt*, Regensburg 2002.
- Sobczak J., *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1988.
- Szarota T., *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Warszawa 1996.

Wójcik B., *Mentalność niemieckich funkcjonariuszy państwowych na zaanektowanych terenach polskich 1939–1945. Przykład Policji Porządkowej w Łodzi / Litzmannstadt*, w: *Na drodze do niemieckiej katastrofy. Twórcy idei, sportowcy, uczeni, policjanci*, red. W. Stępiński, T. Ślepowroński, Wrocław 2012, s. 125–138.

Biogram: **Marcin Przegiętka** – dr; pracownik Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Zajmuje się niemiecką okupacją ziem polskich w czasie II wojny światowej, a przede wszystkim niemieckim aparatem terroru. Autor publikacji na temat stosunków polsko-niemieckich w okresie międzywojennym, m.in. monografii: *Komunikacja i polityka. Transport kolejowy i drogowy w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1918–1939* (Warszawa 2015). E-mail: marcin.przegietka@ipn.gov.pl.